



BULLETYN

193

10.01.1994r

SOLIDARNOŚĆ

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

Jan Kupiec

Kto odpowie na pytanie: czy eksperymentowanie na załodze zakładu pracy, doprowadzające ją do stresów i życia w ciągłej niepewności jest niegodziwością czy też przestępstwem?

Każda forma przekształceń własnościowych przedsiębiorstw państwowych to wielka niewiadoma dla załóg w nich zatrudnionych, związana z trafnością przedsięwzięć. Dotyczy to również obsady stanowisk kierowniczych ludźmi, którzy mają zarządzać nowo powstałym podmiotem. Mam na myśli stanowiska prezesów różnych spółek, prezesów i członków rad nadzorczych.

Najczęściej załogi przekształcających się przedsiębiorstw mają nadzieję,

że w wyniku takiej transformacji zakład ich poprawi swoją kondycję ekonomiczno-finansową. Utrzyma dotychczasową ilość miejsc pracy, bądź utraci ich niewiele. Ze podejmowane przez kierownictwo decyzje doprowadzą do ogólnej stabilności załogi, w wyniku której zmora, jaką jest obecnie widmo utraty miejsca pracy, przestanie być podstawowym problemem. - Niestety, jakże często zdarza się, że nadzieja ta nie ma nic wspólnego z zaistniałymi realiami.

Bo oto okazało się, że przedsiębiorstwo przekształciło się w jakąś tam spółkę, tyle tylko, że

mechanizm tego przekształcenia jest kompletnie nieczytelny dla załogi.

Wybrano prezesa, radę nadzorczą w oparciu o jakieś tam zapisy regulaminu konkursowego. Później okazuje się, że są to ludzie niekompetentni, dbający tylko o swoje partykularne interesy, nie mający programu rozwoju nowo powstałego podmiotu gospodarczego, a często po prostu nieuczciwi.

Ale przecież załoga nie miała żadnego wpływu na dobór odpowiedniej kadry kierowniczej. Cóż więc jej pozostaje? - Czekać w strachu, przed ewentualną utratą pracy, na rozwój wydarzeń, żywiąc w dalszym ciągu nadzieję, że może nie będzie, aż tak źle, że może mylą się w ocenie faktycznego stanu rzeczy.

Również w tym przypadku często zdarza się, że oczekiwania bywają bardzo złudne. - Zamiast poprawy kondycji ekonomiczno-finansowej, okazuje się, że jest ona jeszcze gorsza od poprzedniej. Zamiast poszukiwanych zleceń na wykonywanie prac, zgodnie z działalnością produkcyjną lub usługową, zleceń takich w ogóle nie ma lub po prostu są one niedostępne. A nie ma ich dlatego, że często prezesi spółek,

rad nadzorczych współpracują z firmami konkurencyjnymi, którym zlecają wykonawstwo, będąc udziałowcami w innych spółkach, czy też sprawują w nich odpowiedzialne stanowiska - co nierzadko bywa sprzeczne z aktualnie obowiązującymi przepisami.

Zamiast oczekiwanej poprawy, likwiduje się niekiedy stanowiska pracy, wręcz wydziały, doprowadzając świadomie do powolnego, ale skutecznego upadku firmy,

w celu znanym tylko decydom. Zmniejszanie zatrudnienia najczęściej nie ma nic wspólnego z ogólną poprawą sytuacji w zakładzie (spółce).

Ludzie, niekiedy z dużym stażem pracy, zasłużeni w rozwoju swojego zakładu, muszą się z nim rozstać, powiększając w ten sposób grono bezrobotnych nie ze swojej winy.

Widmo takiej niepewności, co do przyszłości Oddziału, stało się teraz przed załogą wierzbicką.

Jak wynika z informacji, przekazanej nam przez Komisję Zakładową NSZZ "S" przy przedsiębiorstwie Remontowo-Montażowym "Remur" SA w Radomiu Oddział w Wierzbicy, załoga tego Oddziału poddawana jest próbom wytrzymałościowym na "efekty" zarządzania wcześniejszego Zarządu i obecnego.

Dla informacji podaję, że podstawową działalnością firmy jest wykonywanie remontów urządzeń technicznych i montażowych w elektrociepłowniach i cementowniach oraz innych prac o podobnym zakresie.

Do pierwszego października 1993 roku Wierzbica była jednym z ośmiu zakładów tworzących Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe. Była zakładem tzw. wiodącym, którym zarządzali ówcześni prezesi, panowie Drabik i Gula. Wiodącą rolą zakładu w Wierzbicy, polegała między innymi na tym, że

musiał on partycypować w pokrywaniu, ze swoich środków, strat, będących efektem działalności innych zakładów.

Do dnia dzisiejszego są one winne Oddziałowi w Wierzbicy 2,5 mld złotych, z tytułu m.in. utrzymania Zarządu i Rady Nadzorczej.

Kierowanie zakładem przez prezesa Drabika, tylko przez jeden rok, spowodowało, że całe przedsiębiorstwo osiągnęło karygodne wyniki ekonomiczno-finansowe. Był on bardziej zainteresowany prywatną firmą "Bogwał" niż kierownym przez siebie P.R.M. "Remur" SA w Wierzbicy. Musiał odejść. - Poradził sobie jednak, gdyż zorganizował własną firmę, konkurencyjną wobec zakładu, którym wcześniej kierował.



wodniczącego KK po spotkaniu z przewodniczącymi ZR pod tytułem "situacja polityczna w kraju", "prace legislacyjne Sejmu i Senatu".

- Potrzebą chwili jest ustalenie sztywnych posiedzeń Komisji Krajowej i Prezydium KK w terminach nie kolidujących z pracami Senatu oraz w rezultacie tego przedłożenia, ustalenie wspólnego harmonogramu obrad KK i klubu Senackiego.

Uwaga:

Nie bez znaczenia dla czasu i kosztów ma wciąż ponawiana propozycja posiedzeń KK w Warszawie (przynajmniej co trzecia) w celu zabezpieczenia materiałów sejmowych i senackich na potrzeby przewodniczącego KK i Zespołów Roboczych KK jak i KP "S" w opinii Związku.

Uwaga:

Tu najważniejsze są terminy - patrz historia nowelizacji paktu o pp

- w obradach prezydium KK i KP "S" winny być wymiennie prezydium w Klubie, Klubowiec w prezydium,

- najlepsze będą wspólne prace merytoryczne nad konkretną sprawą, tematem, projektem ustawy członków zespołów roboczych KK i KP "S",

- należy dobrze zagospodarować Biuro Organizacyjne KK w Warszawie, Nowy Świat 1/3 w celu koordynacji bieżących prac Związku i Klubu, zespołów problemowych i roboczych zespołów negocjacyjnych,

- należy ustanowić konkretnych rezydentów Związku w Sejmie, w Senacie, w Belwedrze, w URM-ie spośród członków Związku m.in. J.Mosiński, A.Smironow, A.Wieczorek, S.Jurczak, M.Jankowski, P.Żak oraz jak najszybciej zaopatrzyć członków prez. KK w stałe przepustki do Sejmu,

- należy stworzyć pełną listę związkową i ekspercką do obsadzania komisji sejmowych,

- wszystkimi porozumieniami z rządem, terminami ustaw i negocjacji winien zawiadywać i odpowiadać sekretarz prez. KK.

Spotkanie Premiera z Przewodniczącym NSZZ "S" - komunikat wspólny strony rządowej i związkowej z 20 grudnia

Dziś wieczorem premier **Waldemar Pawlak** spotkał się z przewodniczącym NSZZ "S" **Marianem Krzaklewskim**.

Omówiono m.in. niektóre elementy aktualnej sytuacji społeczno-ekonomicznej w kontekście ustawy budżetowej na rok 1994., w ty w szczególności sytuację i politykę dochodową wobec rodzin pracowniczych.

Postanowiono szybko doprowadzić do rozpoczęcia działalności wynegocjowanej w "Pakcie o przedsiębiorstwie państwowym", Komisji Trójstronnej (przedstawiciele ogólnopolskich central związkowych, organizacji pracodawców i rządu).

Rozmowy dotyczące projektów koncepcji powszechnej prywatyzacji i tzw. siatki bezpieczeństwa socjalnego - opracowanych przez stronę związkową i rządową - postawiono podjąć na początku przyszłego roku.

Premier W. Pawlak podkreślił wolę rządu uporządkowania i wprowadzenia jasnych zasad zarządzania majątkiem państwowym.

Członkowie Prezydium KK spotkali się z przedstawicielami Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej oraz Minister-

stwa Przekształceń Własnościowych - komunikat z 20 grudnia

Spotkanie miało charakter informacyjno-wyjaśniający.

Strona rządowa potwierdziła wolę pełnej realizacji postanowień Paktu o przedsiębiorstwie państwowym.

Strona związkowa przypomniła, że warunkiem przystąpienia do negocjowania Paktu była realizacja przez Rząd postulatów NSZZ "Solidarność" dotyczących:

- powołania instytucji Skarbu Państwa,
- powszechnej prywatyzacji,
- likwidacji podatku od wzrostu wynagrodzeń.

1.Przedstawiciel MPW poinformował o stanie realizacji ustawy o Narodowych Funduszach Inwestycyjnych. Potwierdził, że jest to pierwszy etap uwłaszczania społeczeństwa. Poinformował również, że ze względu na zakres prac związanych z programem NFI, nie są aktualnie prowadzone prace nad innymi formami udziału społeczeństwa w prywatyzacji majątku państwowego.

2.Strona związkowa poinformowała, że przedstawiony projekt ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych z dn. 29.11.93 nie jest zgodny z ustaleniami Paktu. W opinii MPW, wprowadzone zmiany mają charakter techniczno-legislacyjny i nie naruszają postanowień paktu.

3.Przedstawiony został stan prac nad pakietem projektów ustaw dotyczących Skarbu Państwa. Przedstawiciel MPW potwierdził, że utworzenie instytucji Skarbu Państwa jest jednym z priorytetów Rządu. W ocenie MPW ostateczne rozstrzygnięcia dotyczące instytucji Skarbu Państwa zostaną podjęte przez Rząd pod koniec I-go kw. 1994r.

4.Strona związkowa wyraziła zaniepokojenie faktem niestwierdzenia przez Rząd od administracyjnej kontroli wynagrodzeń.

5.Przedstawiona została następująca propozycja trybu pracy Komisji Trójstronnej ds. Społecznych i Gospodarczych.

a/ Komisja Trójstronna zostanie powołana na mocy ustaleń Paktu. Pozwoli to na przedyskutowanie przez Komisję projektu budżetu na rok 1994.

b/ MPiPS przedstawi w styczniu 1994r. założenia do projektu ustawy o Trójstronnej Komisji ds. Społecznych i Gospodarczych.

W opinii strony związkowej Komisja Trójstronna może być powołana dopiero po realizacji wszystkich ustaleń Paktu.

6.Po informacji dotyczącej procesu przygotowania nowelizacji Kodeksu pracy ustalono, że Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" swoje uwagi do projektu przedstawi do końca grudnia br.

MPiPS planuje następnie przeprowadzenie cyklu konferencji uzgodnieniowych.

7.Przedstawiciel MPiPS poinformował, że projekt nowelizacji ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu wprowadzającej świadczenia przedemerytalne, został zaakceptowany przez Radę Ministrów i skierowany do Sejmu.

SAMORZĄD TERYTORIALNY

"Naród ginie naprawdę dopiero wtedy, gdy jego wrogowie przybierają nowe imię."
Canetti

Po 19 września członkowie i działacze Związku zastanawiają się czy NSZZ "S" powinna być reprezentowana w radach gminnych? Czy powinna uczestniczyć w działalności samorządowej? W jakiej formie "S" powinna uczestniczyć w zbliżającej się kampanii wyborczej do władz samorządowych?

Zaprezentujemy dziś naszym czytelnikom możliwe warianty zachowania się Związku w kampanii wyborczej i ewentualny udział w wyborach samorządowych.

Mamy nadzieję, że po dyskusji w zakładach pracy na przełomie stycznia i lutego podjęta zostanie przez władze NSZZ "S" decyzja co do sposobu i udziału w wyborach samorządowych.

1. Związek nie bierze bezpośredniego udziału w wyborach. Mogą w nich brać udział członkowie Związku ale bez pomocy jego struktur w kampanii wyborczej.

2. Związek nie bierze bezpośredniego udziału w wyborach. Mogą w nich brać udział członkowie Związku jako przedstawiciele społeczności lokalnej, którym Związek może pomóc w kampanii wyborczej.

3. Związek w sposób oficjalny udziela pomocy i popiera lokalne autorytety w kampanii wyborczej.

4. Związek bierze udział w wyborach jako samodzielna reprezentacja pod szyldem NSZZ "S"

5. Związek bierze udział w wyborach w koalicji z partiami politycznymi o rodowodzie solidarnościowym.

O CO TOCZYĆ SIĘ BĘDZIE BATALIA?

Samorząd terytorialny jest podstawową formą organizacji życia publicznego w gminie, którego celem jest zaspakajanie zbiorowych potrzeb lokalnej społeczności. Gmina (wspólnota samorządowa) posiada osobowość prawną i wykonuje zadania publiczne w imieniu własnym oraz zadania zlecone przez administrację rządową. Gminie przysługują prawo własności i inne prawa majątkowe. Prawa te stanowią mienie komunalne. Budżet gminy składa się z dochodów własnych uzupełnionych subwencjami z budżetu centralnego.

Do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym. Tworzą one zadania własne gminy, polegające na zaspakajaniu zbiorowych potrzeb wspólnoty.

Zadania dotyczą m.in.:

- ładu przestrzennego, gospodarki terenami i ochrony środowiska
- gminnych dróg, ulic i mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego
- wodociągów, zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, utrzymanie czystości oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk i utylizacji odpadów komunalnych, zaopatrzenia w energię elektryczną i ciepłą
- lokalnego transportu zbiorowego
- ochrony zdrowia
- pomocy społecznej, w tym ośrodków i zakładów opiekuńczych
- oświaty, w tym szkół podstawowych (niekiedy średnich), przedszkoli i innych placówek oświatowo-wychowawczych
- kultury, w tym bibliotek i innych placówek upowszechniania kultury

- kultury fizycznej, w tym terenów rekreacyjnych i urządzeń sportowych
- targowisk i hal targowych
- zieleni i zadrzewień
- cmentarzy komunalnych
- porządku publicznego i ochrony przeciwpożarowej
- komunalnego budownictwa mieszkaniowego
- utrzymania gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz obiektów administracyjnych

Do wyłącznej właściwości rady gminy należy m.in. wybór i odwołanie zarządu, uchwalenie budżetu, przyjmowanie sprawozdań z działalności finansowej, ustalanie podatków i opłat, uchwalanie programów gospodarczych, tworzenie, likwidacja lub reorganizacja przedsiębiorstw, zakładów i innych gminnych jednostek organizacyjnych.

W celu wykonania zadań gmina może zawierać umowy z innymi podmiotami gospodarczymi. Wykonywanie zadań publicznych przekraczających możliwości gminy następuje w drodze działania międzykomunalnego.

Dochodami gminy są m.in.: podatki, opłaty, dochody z majątku (nadwyżki budżetowe, dotacje celowe, pożyczki, spadki, darowizny), subwencje z budżetu centralnego i inne wpływy. Organem stanowiącym i kontrolnym jest rada gminy wybierana na okres 4 lat w wyborach powszechnych. Rada gminy może powoływać stałe i doraźne komisje do określonych zadań. W ich skład mogą wchodzić osoby spoza rady.

Organem wykonawczym jest zarząd gminy wybierany przez radę gminy.

Odwołanie rady gminy może nastąpić w wyniku referendum przeprowadzanego na wniosek co najmniej 1/5 mieszkańców i w którym weźmie udział co najmniej 50% uprawnionych do głosowania.

Opracował Zb.Cebula

nim - obok przypomnienia cierpien zadanych ofiarom, ich najbliższym, naszej Ojczyźnie - zawarte jest, przede wszystkim, **wołanie o sprawiedliwość i zadośćuczynienie. To wołanie o sprawiedliwość nadaje ton dzisiejszym obchodom!** W tym wołaniu zawarte jest nasze żądanie skierowane do polityków, parlamentu i sądów o to, aby zbrodnie z grudnia 1970 nigdy nie uległy przedawnieniu - tak jak zbrodnie ludobójstwa. Tym bardziej, że termin przedawnienia, 1995 rok, jest tak niedaleki. NSZZ "Solidarność" z całą siłą będzie przeciwstawiać się próbom wykorzystywania tej dary i aktualnych okoliczności politycznych dla zatarcia winy sprawców tej i innych zbrodni na polskich robotnikach. Na nic zdadzą się słowa przeprosin kierowane do narodu, gdy nie pójdą za tym konkretne czyny i decyzje prawne.

Kolejny i jakże ważny wymiar dzisiejszego dnia to wymiar duchowy. To szczególnie okazja do refleksji nad sensem naszego życia, ale przede wszystkim ogromna szansa - dla jednych na **powrót do źródeł**, dla innych na **po krzepienie się z nich**. Ten pomnik-krzyż, przed którym stoimy, uskrzydłony jakby szeregiem małych krzyży, które symbolizują każdą z ofiar tamtej tragedii, dobitnie wskazuje, gdzie były, gdzie są i gdzie muszą być nasze źródła. Także dla całego związku "Solidarność".

Ten krzyż to kolejna **opoka dla narodu, stawiana na kolejnym niebezpiecznym zakręcie naszej historii**. Zakręcie ukształtowanym w głównej mierze przez niepokojące i lekkomy-

ślne oddalanie się od źródeł, obserwowane zresztą nie tylko w Polsce. Rezultatu tego odejścia nie dają na siebie czekać. Potwierdzają to wyniki ostatnich wyborów w kilku krajach europejskich, łącznie z Polską, złowróżbne sukcesy ekstremalnych lub ekskomunistycznych ugrupowań politycznych. **Może znowu tu, w Polsce, potrafimy znaleźć receptę i sposób na odwrócenie tego groźnego trendu?** - Może dzień dzisiejszy będzie tym przełomem w budowaniu na nowo naszej polskiej, ale także europejskiej i nie tylko europejskiej, solidarności? Jestem przekonany, że ta **pierwsza kropla ze źródła** już draży tę bolesną na drodze naszej historii skałę. Będzie to możliwe, gdy zarówno w naszym związku, jak i wśród polityków niedawnej opozycji demokratycznej, zasada **"nie może być walka ponad solidarność"**, powróci jako klucz do skutecznego dialogu.

Na koniec chciałbym zwrócić się ze szczególnym podziękowaniem do tych, którzy pokazali wszystkim, że raz rozpoczęte szlachetne dzieło można doprowadzić do końca, nawet, gdy czyni to garstka ludzi. Jest to szczególnie wskazanie dla nas, w tych szczególnie trudnych dla Polski czasach. Ci, którzy chcą poznać autorów tego dzieła, nie muszą szukać daleko. Są oni obok nas. Chwała im za to i... może stawa, choć wiemy, że dla nich nie jest to istotne.

Proszę pozwolić mi zakończyć to wystąpienie naszą wspólną modlitwą za dusze pomordowanych w grudniu 1970r.



OBSERWATOR

Wzrost najniższej płacy

W I kwartale przyszłego roku najniższa płaca wynosić będzie 1mln 950 tys zł. Realnie wzrośnie o 130 tys zł.

"Solidarność" proponowała 2,2 mld zł i zmianę metody naliczania najniższego uposażenia przewidującej wzrost kosztów utrzymania.

Jednak przystała na propozycję rządu pod warunkiem, że w połowie lutego dojdzie do spotkania by przeanalizować jak wprowadzone podwyżki pozwalają żyć najniżej zarabiającym.

Rosną renty i emerytury

Od 1 stycznia minimalne emerytury i renty inwalidzkie I i II grupy wyniosą 1 560 000 zł (39 % średniej płacy z II kwartału)

a renty inwalidzkie III grupy 1 200 000 zł (30 % średniej płacy z III kwartału). Wzrastają też najniższe renty inwalidzkie (wynik wypadków przy pracy), rodzinne przyznane z tytułu wypadku przy pracy i choroby zawodowej w I i II grupie do 1 872 000 zł a w III grupie do 1 440 000 zł. Bez zmian zostają dodatki do emerytur i rent oraz zasiłek pogrzebowy.

Bezrobocie w regionie

W Rejonowym Urzędzie Pracy na ostatnie dni grudnia ubiegłego roku zarejestrowano 38 829 bezrobotnych (25% czynnej zawodowo ludności). Zasiłek pobiera ok. 18 000 osób. Liczba ofert łącznie z robotami publicznymi i pracami interwencyjnymi wyniosła 4 600 miejsc pracy.

AKTYWNA FORMA WALKI Z BEZROBOCIEM



Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska
BGZ O/W Radom Nr: 867010 - 11093 - 271 - 1

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
ZIEMIA RADOMSKA
26-600 Radom
ul. Traugutta 30
tel. 251 - 61, fax 238 - 04
Redakcja: ANNA RAJCHERT
tel. 236 - 43
Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji
Instytutu Wzrostu Zawodowców AFL - CIO
.....
egzemplarz bezpłatny